

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Czajkowski (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

SSN Jacek Widło

w sprawie z protestu A. G.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w P.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 10 lipca 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu

UZASADNIENIE

W dniu 4 czerwca 2019 r. A. G. sporządził protest wyborczy, w którym wskazał, że w czasie głosowania dwóch funkcjonariuszy służby więziennej obserwowało jego dłonie, w związku z czym nie mógł on zaznaczyć w odpowiedni sposób swojego wyboru na karcie wyborczej. Zdaniem wnoszącego protest taka obserwacja „naruszyła jego prawo do tajnych wyborów”.

Należy wskazać, iż A. G. protest wyborczy wniósł do Państwowej Komisji Wyborczej, nadając wskazane wyżej pismo w dniu 10 czerwca 2019 r. Państwowa Komisja Wyborcza przekazała je do Sądu Najwyższego, gdzie wpłynęło w dniu 14 czerwca 2019 r.

Prokurator Generalny w swoim stanowisku wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. Wskazał, że z art. 241 § 1 Kodeksu wyborczego (zwanego dalej k.w.) wynika, że protest przeciwko ważności wyborów wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw wyniku wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą. W niniejszej sprawie nie doszło do zachowania ustawowego terminu, gdyż protest został wniesiony do innego organu niż Sąd Najwyższy, też zresztą po terminie. Prokurator Generalny na poparcie swojego stanowiska powołał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2011 r. w sprawie III SW 162/11.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w P. wniósł także o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. Wskazał, że protest ten został wniesiony w dniu 10 czerwca 2019 r., a więc po terminie, a także nie zawiera żadnego z zarzutów określonych w art. 82 § 1 k.w. Poza tym wskazał, że tajność głosowania nie została w stosunku do A. G. naruszona. Na głosowanie został on doprowadzony w kajdankach z uwagi na wcześniejszą informację, jaką posiadali funkcjonariusze Służby Więziennej, co do możliwego naruszenia porządku w lokalu wyborczym. Informacja ta uzasadniona była wcześniejszym incydentem w lokalu wyborczym z udziałem wnoszącego protest. A. G. miał ręce skute kajdankami z przodu, co miało umożliwić mu oddanie głosu. Po doprowadzeniu wnoszący protest wdał się w dyskusję z komisją, po czym zrobił dziurę w karcie do głosowania i wrzucił ją do urny. Na potwierdzenie tych faktów Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej dołączył pismo Aresztu Śledczego w P., wyjaśniające okoliczności zdarzenia, a także protokół wyników głosowania Obwodowej Komisji Wyborczej w Areszcie Śledczym w P.

Zastępca Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. Wskazał, że termin do wniesienia protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego wynosi 7 dni od ogłoszenia przez Państwową Komisję Wyborczą wyników wyborów. Protest wnosi się bezpośrednio do Sądu Najwyższego. A. G. wniósł natomiast protest do Państwowej Komisji Wyborczej, czyniąc to i tak z uchybieniem terminu, gdyż dopiero 10 czerwca 2019 r., podczas gdy termin upływał w dniu 4 czerwca

2019 r. Zastępca Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej na poparcie swojego stanowiska także powołał wskazany wyżej judykat Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z treścią art. 336 k.w. do protestów wyborczych i postępowania w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego stosuje się odpowiednio przepisy art. 241-246 tej ustawy. W myśl natomiast art. 241 § 1 k.w. protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Poza tym, według art. 241 § 3 k.w. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Słusznie uczestnicy postępowania zauważają, że A. G. wniósł protest wyborczy po terminie. Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła bowiem wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego w dniu 28 maja 2019 r. (Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 maja 2019 r. - Dz.U. z dnia 28 maja 2019 r., poz. 989). Oznacza to, że skuteczne wniesienie protestu wyborczego możliwe było do dnia 4 czerwca 2019 r. Należy jednakże podkreślić, iż z powołanego wyżej art. 241 § 1 k.w. wynika jednoznacznie, że protest wyborczy wnosi się bezpośrednio do Sądu Najwyższego, choć oczywiście możliwe jest nadanie go w odpowiedniej placówce operatora pocztowego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 8 listopada 2011 r. w sprawie III SW 162/11 stwierdził natomiast, że protest wyborczy wnosi się do Sądu Najwyższego bez pośrednictwa innych organów. Zachowanie terminu do wniesienia protestu wyborczego bada się z uwzględnieniem daty nadania pisma bezpośrednio do Sądu Najwyższego w polskiej placówce operatora publicznego. Uwzględniając to trafne stanowisko należy wskazać, iż protest wyborczy inicjujący niniejszą sprawę został wniesiony do Sądu Najwyższego w dniu 14 czerwca 2019 r., a więc po upływie ustawowego terminu.

Nie ulega również wątpliwości, że o ile w treści protestu można doszukać się regulacji ustawowych, których naruszenie podnosi wnoszący protest, a więc związanych z zasadą tajności głosowania, czego wymaga art. 82 § 1 pkt 2 k.w., to sama treść pisma A.G. wskazuje, iż nie zawiera ono dowodów na poparcie podniesionego zarzutu. Oznacza to zatem, że nie został spełniony wymóg formalny protestu wyborczego, o którym mowa w powołanym wyżej art. 241 § 3 k.w.

Zgodnie z treścią art. 243 § 1 k.w. protest wyborczy wniesiony po terminie, jak również niespełniający warunków określonych w art. 241 k.w., Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu.

Skoro w niniejszej sprawie zaistniały dwie podstawy do wskazanego rozstrzygnięcia o charakterze formalnym, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.